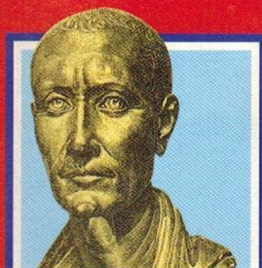


Wally zwiedza świat!
10(62)
TYGODNIK
CENA 3,50 zł

Wally poznaje historię świata!



Cesarstwo Rzymskie



Wodzowie



Testudo



Mozaika



ISBN 83-87911-64-X
9 788387 911645
INDEKS 354910

NAKLEJKI, ŁAMIGŁÓWKI ORAZ... BRRR MAKABRA!



DZIŚ, MOI KOCHANI, ZWIEDZIMY CESARSTWO RZYMSKIE. PRZYŁĄCZYMY SIĘ DO ZBROJNEJ ARMII I PRZEKONAMY SIĘ, JAKIM WSPANIAŁYM WODZEM BYŁ JULIUSZ CEZAR. POZNAMY ŻYCIE W BOGATEJ WILLI I ZAJRZYMY W GŁĄB NIEZWYKŁYCH WODOCIĄGÓW!

BRRR MAKABRA!

WEDŁUG PEWNEJ TEORII CESARSTWO RZYMSKIE UPADŁO, BO JEGO PRZYWÓDCY OSZALELI, PIJĄC WODĘ PRZEPŁYWAJĄCĄ PRZEZ OŁOWIANE RUROCIĄGI, CO DOPROWADZAŁO DO USZKODZEŃ MÓZGU. W RZECZYWISTOŚCI CZĘŚCIEJ UŻYWANO RUR CERAMICZNYCH.

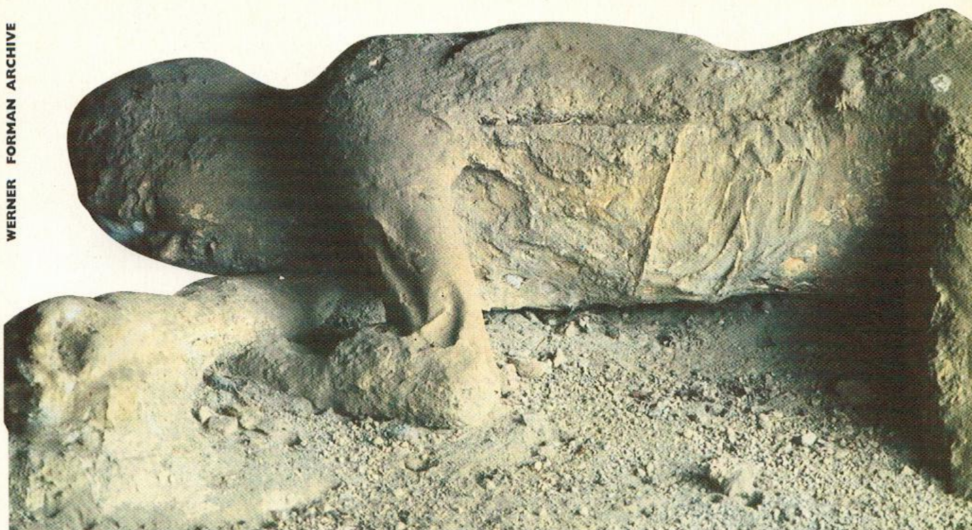
CESARSTWO RZYMSKIE

RZYMIANIE UŻYLI SWEJ STRASZNEJ ARMII DO UTWORZENIA IMPERIUM, OBEJMUJĄCEGO ZNACZNE TERENY EUROPY, AZJI I AFRYKI. MIESZKAŃCY PODBITYCH PAŃSTW ZOSTAWALI OBYWATELAMI CESARSTWA, A NIEKTÓRZY Z NICH NAWET CESARZAMI. RZYMIANIE BUDOWALI TAM DROGI I WIELKIE MIASTA!

146 r. p.n.e. - 476 r. n.e.



WERNER FORMAN ARCHIVE



24 sierpnia 79 r. n.e. w południowej Italii niespodziewanie wybuchł wulkan Wezuwiusz. Wyrzucił w powietrze chmury popiołu, kamienie i duszący czarny dym. Miasto Pompeje zostało zasypane warstwą popiołu grubości 3 m! 1700 lat później zaczęto wykopaliska w tym miejscu. Archeologowie znaleźli bardzo wiele budowli doskonale zachowanych pod popiołem. A oprócz nich ponad 2000 ciał!



KIEDY TO SIĘ ZDARZYŁO?

146 r. p.n.e.	RZYMIANIE BURZĄ KARTAGINĘ W PÓŁNOCNEJ AFRYCE. POTEM WYRUSZAJĄ NA PODBÓJ INNYCH KRAJÓW.
58 r. p.n.e.	JULIUSZ CEZAR ROZPOCZĄŁ PODBÓJ GALII. PODCZAS TEJ KAMPANII ZAATAKOWAŁ RÓWNIEŻ BRYTANIĘ.
27 r. p.n.e.	OKTAWIAN, ADOPTOWANY SYN JULIUSZA CEZARA, ZOSTAŁ W TYM CZASIE PIERWSZYM CESARZEM RZYMSKIM.
ok. 150 r. n.e.	SZCZYT POTĘGI CESARSTWA. MILIONY LUDZI ŻYŁO I MÓWIŁO TAK JAK RZYMIANIE!
395 r. n.e.	CESARSTWO RZYMSKIE PODZIELONO NA WSCHODNIE I ZACHODNIE. STOLICĄ CZĘŚCI WSCHODNIEJ ZOSTAŁ KONSTANTYNOPOL.
476 r. n.e.	ABDYKUJE OSTATNI CESARZ ZACHODNIORZYMSKI. WSCHODNIE CESARSTWO PRZETRWAŁO AŻ DO 1453 R.

SŁOWNICZEK

ADOPTOWAĆ - UZNAĆ CUDZE DZIECKO ZA WŁASNE.

BARAK - BUDYNEK, W KTÓRYM MIESZKALI ŻOŁNIERZE.

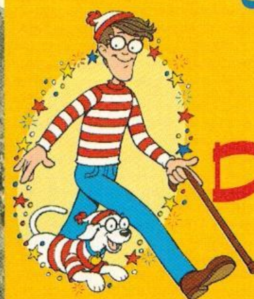
DYKTATOR - WŁADCA O NIEOGRANICZONEJ WŁADZY.

IMPERIUM - WIELKIE PAŃSTWO RZĄDZONE PRZEZ MONARCHĘ.

REPUBLIKA - PAŃSTWO, GDZIE LUDZIE SAMODZIELNIE WYBIERAJĄ OSOBY RZĄDZĄCE.

SENAT - GRUPA MĘŻCZYZN (NAZYWANYCH SENATORAMI), KTÓRZY USTANAWIALI PRAWO W STAROŻYTNYM RZYMIE.

CZĘŚĆ 10



W DROGĘ!

SZUKAJ I ZNAJDŹ

W TYM RZYMSKIM ZESZYCIE UKRYTO PIĘĆ RZECZY. CZY MOŻECIE JE ODSZUKAĆ? ZNAJDŹCIE PONADTO DZIEWIĘCIU CESARZY, WYGLĄDAJĄCYCH TAK, JAK TEN OBOK.

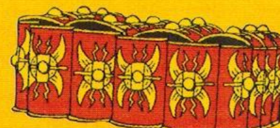


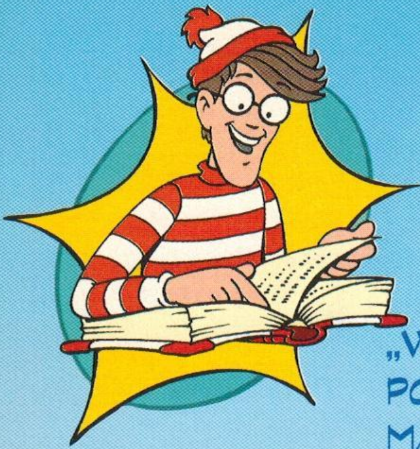










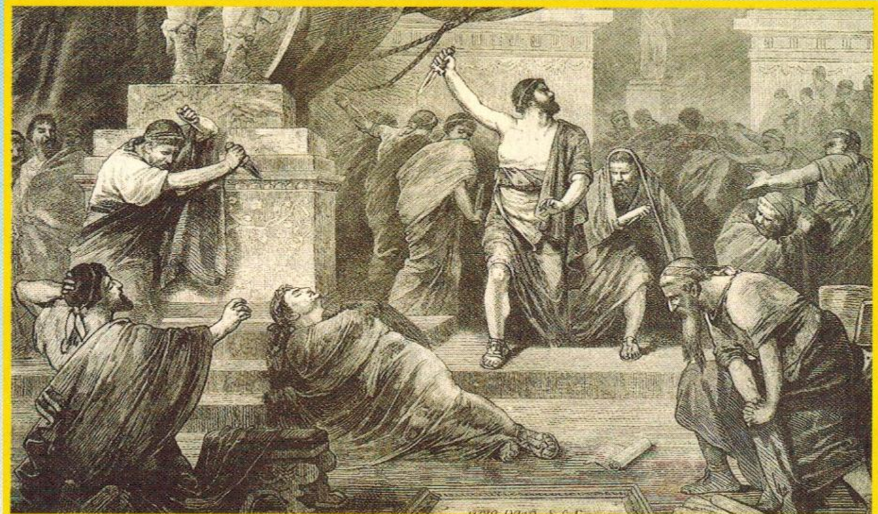


AVE, CAESAR!

„WITAJ, CEZARZE!" - TAK WŁAŚNIE POZDRAWIALI PODDANI SWOJEGO WŁADCĘ, KTÓREGO CENILI ZA MĄDROŚĆ, ZASŁUGI NA POLU BITWY I STANOWCZOŚĆ!

Konsul

Juliusz Cezar, jeden z największych rzymskich wodzów, nie został cesarzem. Rzym był republiką, a Cezar wspaniałym generałem, więc ludzie wybrali go na konsula – zaszczytne i najwyższe stanowisko w Rzymie.



MARY EVANS PICTURE LIBRARY

Niektórzy senatorowie uważali, że Cezar stał się zbyt potężny. Ubierał czerwone buty i nosił purpurowe szaty - jak król! Został zamordowany 15 marca 44 r. p.n.e. W czasach rzymskich ten dzień był nazywany idami marcowymi.



Cezar był znakomitym generałem. Jego wypróbowana taktyka polegała na błyskawicznym przemieszczaniu się oddziałów i niespodziewanym ataku na wroga. Podczas oblężenia Alezji Cezar zatrzymał zaopatrzenie dla miasta. Czekał, aż Celtowie poddadzą się z głodu. Później jego oddziały użyły drewnianych wież do zdobycia murów i taranów do rozwalenia bram.

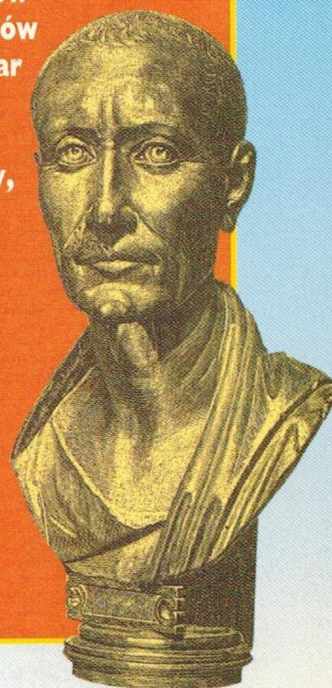


Kleopatra, królowa Egiptu, była mądra i piękna. By spotkać się z Cezarem, uciekła się do fortelu. Kazała sługom przynieść się do wodza zawinięta w kobierzec! Cezar zakochał się w niej i miał z nią syna Cezariona.

Ale wyprawa!

Cezar mógł być konsulem przez rok. Po tym terminie wyruszył ze swoim wojskiem do północnej Italii i Galii (obecna Francja). W ciągu 10 lat wygrał wiele bitew, podbił Hiszpanię i Galię i najechał Brytanię (lecz jej nie zdobył). Znalazł nawet czas, aby napisać o tym książkę. Dzięki swoim zwycięstwom stał się popularny i ceniony nie tylko wśród żołnierzy, ale też wśród ludności cywilnej!

Juliusz Cezar był zarozumiały. Podawał się za potomka bogów. Jego imieniem nazwano lipiec – po łacinie Julius. Posągi władcy stawiano obok posągów starych królów Rzymu. Cezar był próżny. Nienawidził swojej łysiny, i dlatego zaczesywał resztki włosów do przodu! Poza tym depilował, to znaczy wyrywał włosy na całym ciele. Aua!





DO BOJU!

MOŻNI MĘŻCZYŹNI W RZYMIE MIELI NA GŁOWACH WIEŃCE LAUROWE, A PRZY SOBIE SZTYLETY. ILE Z NICH ZNAJDUJE SIĘ NA TYM OBRAZKU?

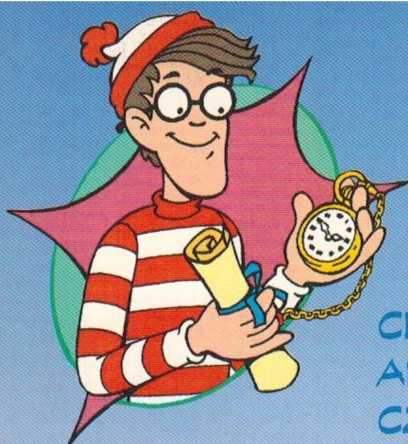
- CO MYŚLAŁ BRUTUS O SPISKU NA ŻYCIE CEZARA?

- UWAŻAŁ, ŻE TĘ SPRAWĘ NALEŻY POSTAWIĆ NA OSTRZU NOŻA!



Jedynowładca

Wielu zazdrościło Cezarowi i chciało się go pozbyć, ale Cezar wrócił do Rzymu z armią i został dyktatorem. Jego władza przyniosła pokój i uchwalenie mądrych praw, pomagających biednym. Cezar rządził Rzymem tak, jakby był królem, a Rzymianie nie lubili królów! Nawet jego przyjaciel Brutus przyłączył się do spisku. Po zabiciu Cezara wybuchła wojna. Oktawian, adoptowany syn Cezara, został Augustem, pierwszym cesarzem. Taki był początek wielkiego cesarstwa.



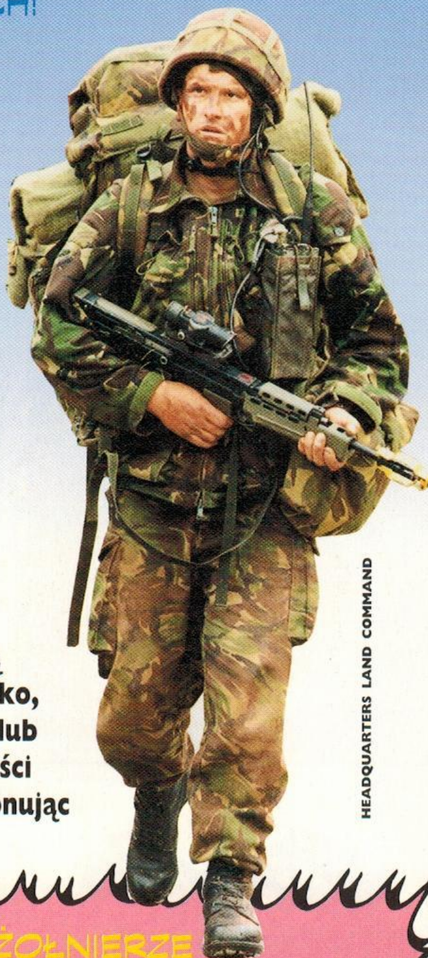
PODRÓŻE W CZASIE

W WOJSKU

CESARSTWO RZYMSKIE WYGRYWAŁO DZIĘKI RZYMSKIEJ ARMII - NAJWIĘKSZEJ POTĘDZE MILITARNEJ W TAMTYCH CZASACH!

Twórcy imperium

Cesarstwo Rzymskie było ogromne. Rozpościerało się wokół Morza Śródziemnego. Jego obszar współcześnie należy aż do 40 krajów! Rzymianie zdobyli tak wiele ziem, ponieważ mieli najlepsze wojsko na świecie. Armia dzieliła się na oddziały – legiony, liczące ok. 5500 żołnierzy – legionistów. Byli oni znakomicie wyćwiczeni i dobrze uzbrojeni. Słynęli przy tym z waleczności.



HEADQUARTERS LAND COMMAND

Dziś żołnierze piechoty dźwigają całe wyposażenie. Jeśli jadą daleko, zwykle wskakują na ciężarówki lub lecą samolotem. Rzymscy legioniści dźwigali 40 kg, pokonując 30 km na dzień!



CO WYWĄCHAŁ SZCZEK

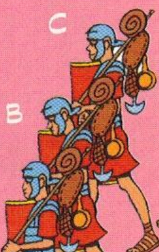
- **Legioniści wykonywali też inne prace. Najgorsze było rozłupywanie kamieni do budowy słynnych rzymskich dróg.**
- **Rzymscy żołnierze nie mieli prawa się żenić.**
- **Kiedy żołnierz wracał do domu „na tarczy", to znaczyło, że zginął. Tarczy używano jako noszy.**
- **Po odbyciu służby weterani otrzymywali przydział ziemi.**
- **Legionistów nazywano „mułami Mariusza" (tak miał na imię ich wódz), bo ekwipunek nieśli na plecach.**



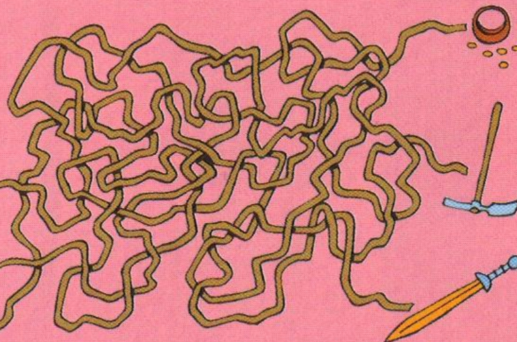
NIEUWAŻNI ŻOŁNIERZE

ROZWIĄŻCIE ZADANIE I ODPOWIEDZCIE, CO KAŻDY Z TRZECH LEGIONISTÓW ZGUBIŁ PODCZAS MARSZU. ŻYCZĘ WAM, ABYŚCIE BYLI OD NICH DUŻO SPRYTNIEJSI!











Armia w marszu potrzebowała narzędzi do budowy obozów i dróg. Każdy dźwigał wycinak do torfu i kilof oraz inne użyteczne rzeczy, np. paliki do wytyczania fundamentów.

Żołnierze dźwigali włócznie zrobione z żelaza i drewna. Po bokach nosili sztylet (z prawej) i krótki miecz (z lewej).

Hełm wyglądał jak metalowa czapka z daszkiem, włożona tył na przód. „Daszek" chronił kark. Przy hełmie były ochraniacze na twarz.

- JAK WOŁANO NA CEZARA AUGUSTA, KIEDY BYŁ DZIECKIEM?
- CZARUŚ-GUCIO!

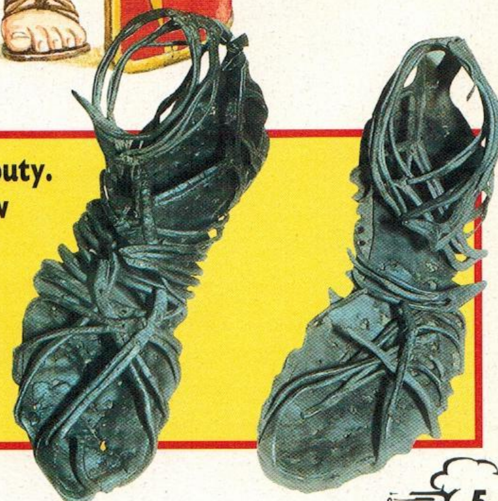
Pieniądze chowali w sakiewce na nadgarstku. Sakiewkę można było otworzyć tylko po zdjęciu z ręki, więc trudno ją było ukraść.

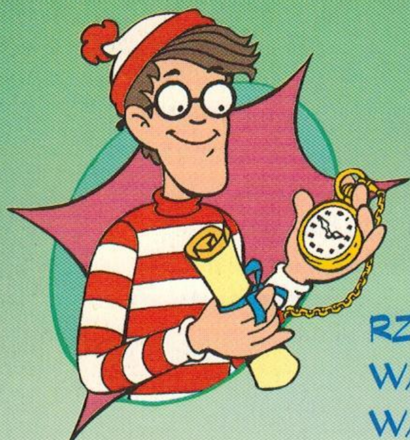
Żołnierze mieli rondel do gotowania, kubek i skórzaną butelkę na wodę lub wino. Żywili się głównie chlebem i fasolą oraz kawałkami boczku i sera.

Żołnierz nosił wełnianą tunikę pod zbroją, zrobioną z metalowych pasów połączonych rzemieniami i klamrami lub haczykami. Dolną część ciała chroniła drewniana tarcza.

Poza narzędziami i bronią legioniści dźwigali zawieszoną na drągu torbę. Bagaż zawierał racje żywnościowe na pełne trzy dni oraz pozostały ekwipunek.

Legioniści mieli dobre buty. Podeszwy ich sandałów wzmacniały żelazne ćwieki. Nogę nad kostką opasywały skórzane paski, dzięki czemu stopy podczas marszu nie pociły się!





PODRÓŻE W CZASIE

NA SŁUŻBIE

RZYMSCY ŻOŁNIERZE PRACOWICIE SPĘDZALI CZAS. WALCZYLI W BITWACH, BUDOWALI MURY I OBOZY WAROWNE, ABY CESARSTWO DZIAŁAŁO SPRAWNIEJ.

Ciężka praca

Legionistów wysyłano w każdy zakątek Europy. W krajach przez siebie podbitych mieli mnóstwo pracy. Armia broniła granic, tłumiła bunty miejscowej ludności i pomagała wznosić wielkie budowle.

Letni obóz

Podczas lata maszerująca armia obozowała na wolnym powietrzu. Żołnierze rozbijali namioty, a noce spędzali przy ognisku rozpalonym właśnie w tym celu.



WARTO WIEDZIEĆ

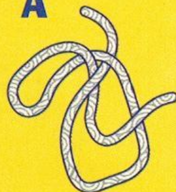
CZASAMI ŻOŁNIERZY POSYŁANO DO ZIMNYCH CZĘŚCI CESARSTWA, NP. DO PÓŁNOCNEJ BRYTANII. PISZĄC DO RODZIN, PROSILI O DODATKOWE JEDZENIE I NAJCIEPLEJSZĄ BIELIZNĘ, KTÓRA MOGŁABY CHRONIĆ ICH PRZED LODOWATYM WIATREM.

Wał Hadriana był najbardziej na północ wysuniętym punktem Cesarstwa. Cesarz Hadrian rozkazał wojsku zbudować ten mur w północnej Brytanii do obrony przed dzikimi plemionami Szkotów i Piktów. Budowa trwała siedem lat. Wał miał 120 km długości. Niektóre jego odcinki stoją nadal.

RZYMSKIE WĘZŁY

ŻOŁNIERZ ZASUPŁAŁ CZTERY LINY. POCIĄGNIJ ZA ICH KOŃCE. KTÓRE Z WĘZŁÓW SIĘ ROZWIĄŻĄ?

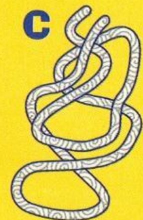
A



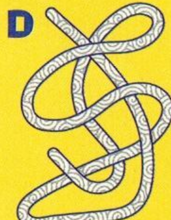
B



C



D





Rzymianie walczyli nie tylko z ludźmi, ale też ze słoniami bojowymi. Legioniści musieli być odważni, żeby zaatakować te potężne, rozjuszone zwierzęta.

Pełna chata

Zimą i w czasie pokoju żołnierze mieszkali w obozach warownych (około 800 mężczyzn w każdym obozie). Czasem przez całą służbę nie zmieniali miejsca. Zdarzało się więc, że dzielili pokój z tymi samymi ludźmi przez 16 lat! Obóz wyglądał jak miasto. Okoliczni mieszkańcy zakładali sklepy poza murami obozu. Wewnątrz były stajnie, szpitale i baraki dla zwykłych żołnierzy. Dowódcy mieszkali w komfortowych warunkach.

- JAK SIĘ NAZYWA POZWOLENIE NA BUDOWĘ TWIERDZY?
- ZATWIERDZENIE.

ZWARCI I GOTOWI

Oto znakomicie zorganizowana armia. Jej żołnierze byli wyjątkowo zdyscyplinowani i niezwłocznie wykonywali rozkazy swoich dowódców.



Legioniści formowali szyk, zwany testudo (żółw), kiedy atakowali wrogą twierdzę. Mężczyźni w środku trzymali swoje tarcze nad głowami, nakrywając tarcze żołnierzy po bokach. Potem wszyscy mogli się zbliżyć do twierdzy, chronieni tarczami.



Legiony dzieliły się na kohorty, a te na centurie, liczące 60-100 żołnierzy. Przed centurią maszerował człowiek niosący specjalne znaki na drzewcu, które pokazywały, do jakiego legionu należą żołnierze.





Rzymscy oficerowie nosili na hełmach grzebienie, by można ich było łatwo dostrzec w czasie bitwy.



Żołnierze mieszkali w skórzanych namiotach. Na czele centurii stał centurion. Miał on własny namiot w obozie. Legioniści natomiast musieli dzielić się miejscem z innymi żołnierzami.

Każdy legion był dowodzony przez sześciu trybunów wojskowych. Byli to młodzi nobile. Najwyższe dowództwo w legionie sprawował legatus legionis.



PIERWSZY RZYMIANIN

ENEASZ TO NAJWIĘKSZY BOHATER STAROŻYTNYCH RZYMIAN - BEZ NIEGO PEWNIE BY NIE ISTNIELI. BYŁ ODWAŻNY, ALE KORZYSTAŁ TEŻ CZĘSTO Z OPIEKI SPRZYJAJĄCYCH BÓSTW.

Eneasz nie był Rzymianinem, tylko księciem trojańskim. Żył na długo przedtem, nim Rzymianie opanowali świat, ale był jednym z ich bohaterów. Po wielu przygodach przybył do Italii, do miejsca, które później stało się Rzymem. Rzymski poeta Wergiliusz napisał poemat opowiadający historię Eneasza - „Eneidę".

Legenda mówi, że Eneasz był synem Anchizesa i greckiej bogini Afrodyty. Gdy miał pięć lat, wysłano go do szkoły do Troi. Po latach trojański książę Parys porwał żonę greckiego króla. Grecy chcieli ją odebrać i zaczęła się dziesięcioletnia wojna. Po stronie Trojan dzielnie walczył Eneasz. Pewnego razu, gdy życiu Eneasza groziło niebezpieczeństwo, bóg Apollo okrył go chmurą. Podczas walki z wojownikiem Achillesem Posejdon uratował Eneaszowi życie. Widać, bogowie wiązali z bohaterem pewne plany...

1 Po dziesięciu latach długotrwałych walk Eneasz zrozumiał, że Troja upada.

NIE UTRZYMAMY SIĘ JUŻ DŁUGO.

2 Eneasz, widząc, co się dzieje, postanowił zabrać rodzinę z miasta.

DOKĄD NAS ZABIERASZ, SYNU?

TAM, GDZIE JEST BEZPIECZNIE.

3 Eneasz wraz z rodziną dotarł na Sycylię. Ale długa podróż bardzo zmęczyła jego ojca.

CZUJĘ, ŻE ŚMIERĆ JEST BLISKO, SYNU.

TYLE CI ZAWDZIĘCZAM, OJCZE. DZIĘKUJĘ.

4 Po śmierci ojca Eneasz pożeglował dalej. Przy wybrzeżach Afryki nagle zaczął się sztorm...

GDZIE JESTEM?

W KARTAGINIE, KRAJU KRÓLOWEJ DYDONY.

5 Królowa Dydona gorąco przywitała przystojnego bohatera w swoim mieście. Wkrótce oboje zakochali się w sobie.



6 Królowa Dydona rozpaczała. Nie udało jej się przekonać Eneasza, że powinien z nią zostać. Gdy odpłynął, zostawił ją całą pogrążoną we łzach.



7 Eneasz był pewien, że aby odkryć swoją przyszłość, musi odwiedzić podziemny świat. Poprosił o pomoc wróżkę, zwaną Sybillą.

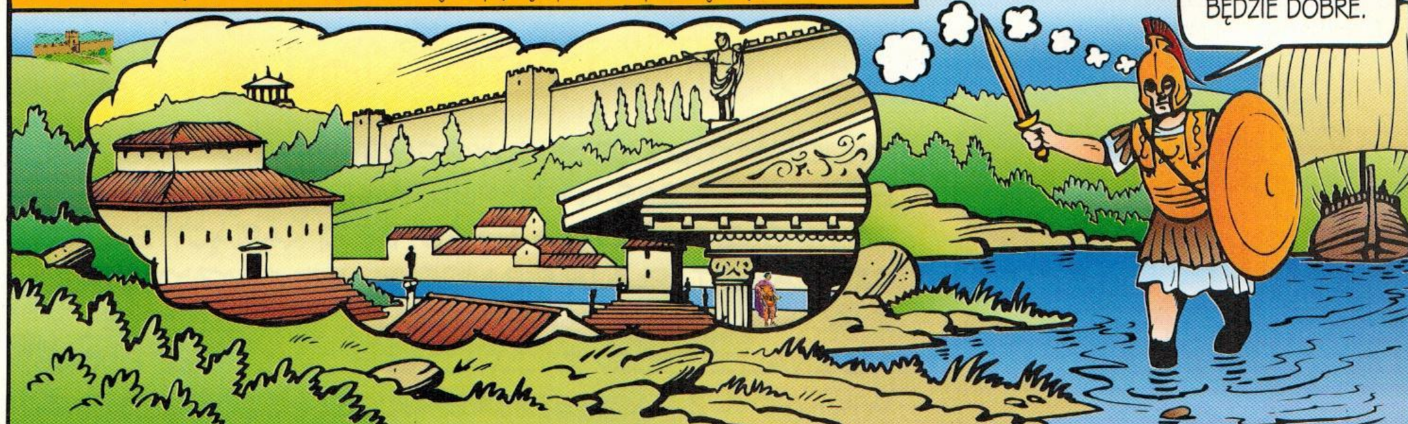


8 Gdy Eneasz wrócił ze złotą gałęzią, Sybilla powiedziała mu, jak trafić do świata zmarłych. Tam właśnie wybrał się Eneasz i spotkał ducha swojego ojca.





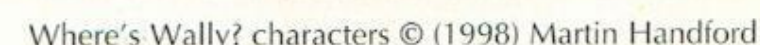
9 Eneasz opuścił podziemny świat, popłynął wzdłuż wybrzeża Italii, aż dotarł do rzeki Tyber. W krainie, do której dopłynął, powstał później Rzym.





SZOROWANIE, PANOWIE I PANIE!

MIEJCIE MYDŁO I GĄBKI W POGOTOWIU, DROGIE BRUDASY - CZAS NA KĄPIEL. WSZYSTKO IDZIE JAK PO MAŚLE. WYGLĄDA NA TO, ŻE CI KĄPIĄCY SIĘ RZYMIANIE TAPLAJĄ SIĘ NICZYM WIELORYBY (DWÓCH Z NICH NAWET PRYSKA WESOŁO). JESZCZE MNIE NIE ZNALEŹLIŚCIE? ZAUWAŻYŁEM DWIE MAŁE ŁÓDKI WIKINGÓW Z PASIASTYMI ŻAGLAMI - CZY WY TEŻ JE WIDZICIE? ZNAJDŹCIE TEŻ KILKA WODNYCH DZIWÓW:



- KOGOŚ STOJĄCEGO NA RĘKACH POD WODĄ - WIDAĆ TYLKO JEGO NOGI.
- GUMOWĄ KACZKĘ W SUCHYM GNIEŹDZIE.
- SIEDEM ZŁOTYCH RYBEK.
- RUDOBRODY „WIESZAK" NA RĘCZNIKI.
- TEN OTO FRAGMENT OBRAZKA:
- I WRESZCIE KOGOŚ, KTO POTRZEBUJE KĄPIELI, BO JEST CAŁY OKOPCONY.

- MAMO, CZY DZISIAJ MOGĘ IŚĆ DO SZKOŁY W SZALIKU?
- LATEM, PO CO?
- BO MÓGŁBYM WTEDY NIE MYĆ SZYI.



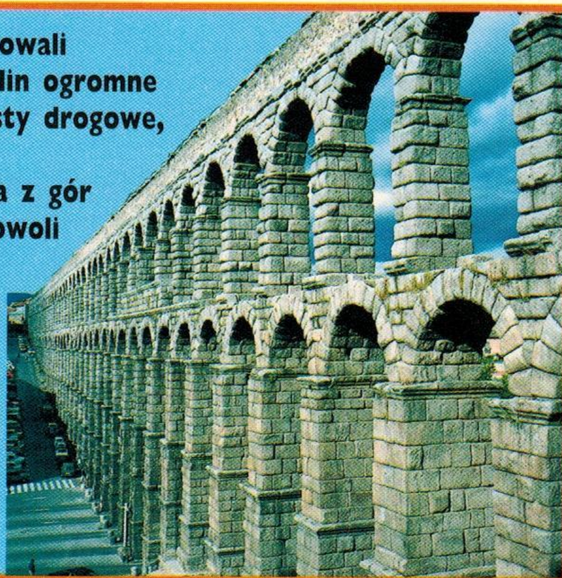
POTĘGA IMPERIUM

MOŻE UDA NAM SIĘ ZWIEDZIĆ RZYMSKIE WODOCIĄGI I PRZYPATRZEĆ SIĘ TEŻ ŚWIETNYM DROGOM?

Miasta

Poznamy teraz znakomitych budowniczych. Słynęli ze swoich wspaniałych miast – założyli Londyn, Mediolan, Paryż. Rzymianie połączyli swoje miasta długimi, prostymi drogami. Sieć kamiennych dróg miała wiele tysięcy kilometrów i oplatała całe Cesarstwo Rzymskie. Drogi były tak dobre, że jeździec mógł przejechać ponad 240 km na dzień.

Rzymianie zbudowali w poprzek dolin ogromne kamienne mosty drogowe, zwane wiaduktami i akweduktami. Woda z gór i wzgórz spływała powoli kanałami lub rurami umieszczonymi na szczycie akweduktu. Jeden nich miał 132 kilometry! Płynąc akweduktami, woda pokonywała więc znaczne odległości.



BRIDGEMAN ART LIBRARY

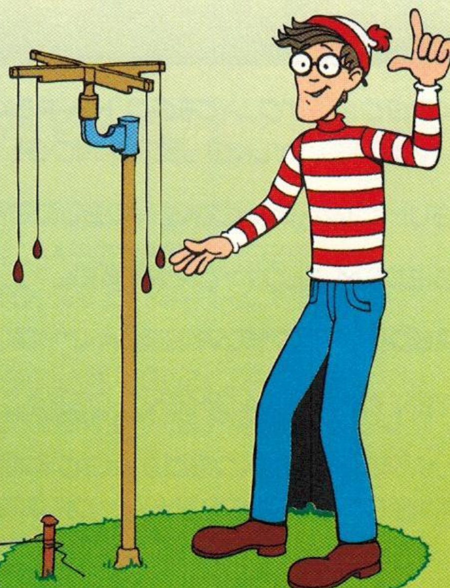
Wodociągi

Jednym z ważnych osiągnięć w rzymskich miastach było dobre zaopatrzenie w wodę. Rzymianie lubili korzystać z łazienek i toalet. Zużywali codziennie około 1300 l wody. To prawie sześć razy więcej niż współcześni londyńczycy! Wodę dostarczano do domów kanałami, nazywanymi akweduktami. Wlewano ją do specjalnych zbiorników, a następnie rozprowadzano po całym mieście. Woda płynęła bez przerwy! Tryskała w publicznych fontannach i basenach, a ludzie mogli czerpać jej tyle, ile chcieli.

- WIESZ, GDZIE NAJCZĘŚCIEJ RZYMIANIE UMAWIALI SIĘ NA POGAWĘDKĘ?
- W KAWIARNI?
- NIE! W TOALECIE!
- A FUJ!!



Popatrzcie tylko na tych świetnych konstruktorów. Wymyślili beton, a przy pomocy kilku metalowych odważników na sznurkach sprawdzali, czy dobrze wytyczono drogę.



Ludzie wylewali nieczystości na ulice!

Toalety nie miały drzwi.

W miastach nieczystości spływały do kanałów podziemnych, które spłukiwano czystą wodą.

Ludzie brali potrzebną wodę z publicznych fontann.

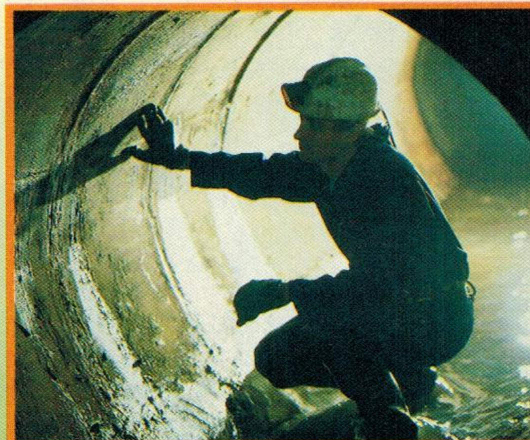
ANCIENT ART & ARCHITECTURE

W miastach pomimo tak dużej ilości wody było brudno i cuchnęło. Niektóre domy nie miały kanalizacji i brudy płynęły ulicami. Nic dziwnego, że ludzie stąpali po kamieniach, by przejść przez ulicę! Za to bogaci ludzie mieli w domach własne fontanny i baseny.

ROZSYPANE KOSTKI

POŁĄCZ SYLABY, BY ZBUDOWAĆ SZEŚĆ DOBRZE SKONSTRUOWANYCH SŁÓW!

TAN	DUKT	KA	TRO	
BRUK	AKWE	BE		
NAŁ	TON	FON	NA	TUAR



THAMES WATER PICTURE LIBRARY

Wiele miast rzymskich miało otwarte kanały, którymi spływały nieczystości. Później przykryto je sklepieniami. Dziś ścieki odprowadzane są rurami pod ziemią.



Przytulny dom

OTO WYGODNY, DUŻY DOM, Z BIEŻĄCĄ WODĄ, ŚWIETNIE WYPOSAŻONĄ KUCHNIĄ I CENTRALNYM OGRZEWANIEM.

Domowe wygody

Rzymianie cenili luksus. Bogatych stać było na wspaniałe domy. Nie różniły się one tak bardzo od dzisiejszych. Miały przestronne pokoje, ogród i bieżącą wodę. Niektóre z nich wyposażone były w łazienki. Większość obywateli Rzymu korzystała za to z łaźni publicznych. W chłodniejszych częściach Cesarstwa Rzymskiego domy miały szyby w oknach – dla ochrony przed zimnem. Wyposażone też były w centralne ogrzewanie.

- KTO NAJCZĘŚCIEJ KORZYSTAŁ W RZYMIE Z PUBLICZNYCH ŁAŹNI?
- LENIWI, BO NIE MUSIELI PO KĄPIELI SPRZĄTAĆ W ŁAZIENCE.

Bogaci Rzymianie mieli oprócz takiego jak ten domu w mieście (domus) także rezydencję wiejską (willa). Budowano ją z dziedzińcem w środku.

Życie na leżąco

Rzymianie nie używali zbyt wielu mebli. Najważniejszym meblem było łóżko. Bogacze spędzali wiele czasu, przyjmując gości, jedząc i odpoczywając – a wszystko to, oczywiście, leżąc!

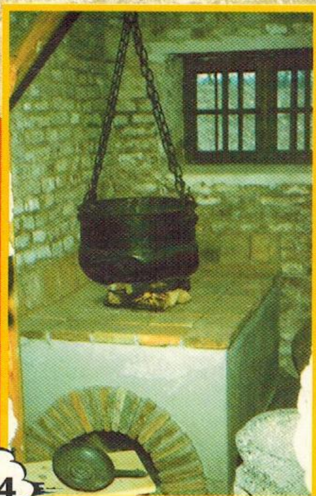
Freski na ścianach domu

Sypialnia

Ogród

Jadalnia (wewnątrz i na zewnątrz)

Kuchnia



C M DIXON

1 Niewolnicy w takich kuchniach jak ta gotowali dla swoich rzymskich panów wspaniałe, wymyślne potrawy. Ubodzy nie mieli kuchni. Żywili się potrawami „na wynos”.



TONY STONE IMAGES

2 Rzymianie kochali mozaiki - maleńkie kawałki kamieni ułożone w obrazki. Słowa na tej mozaice mówią: „Uwaga, zły pies!”.

Wiemy dużo o domach Rzymian dlatego, że ich ruiny spotkać można wszędzie na obszarze byłego imperium. Ten pochodzi z Lullingstone w Wielkiej Brytanii. Ma ponad 1600 lat, ale dokładnie widać, jak były rozmieszczone pokoje i jak wyglądała mozaika na podłodze.



ANCIENT ART & ARCHITECTURE COLLECTION LTD

ZABAWNE FRESKI

CZY ODNAJDZIESZ TU SŁOWA ZWIĄZANE Z RZYMSKIMI BUDOWLAMI?

A  ~~O~~ UM

A 

A

Sypialnia

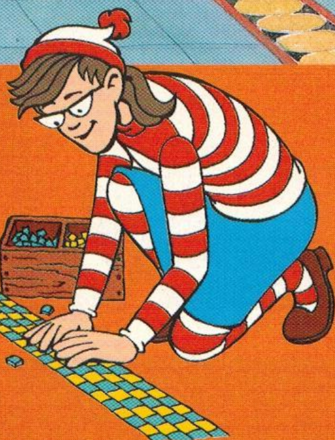
Ceglany mur

Dach z dachówek

Pokój dzienny

Dziedziniec (atrium)

Ogrzewanie podłogowe





ANCIENT ART & ARCHITECTURE COLLECTION LTD

3 Mozaikowe podłogi kryły system ogrzewania, zwany „hypocaustum". Podłoga zbudowana była na słupach po to, by piec położony w piwnicy mógł ogrzewać powietrze tuż pod podłogą.



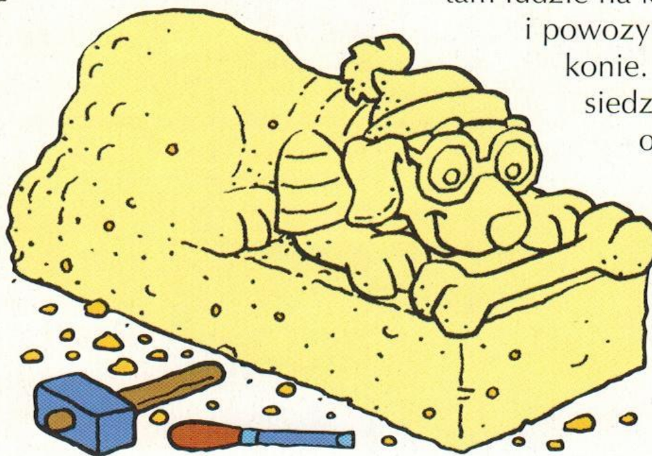


WALLY ZATRZYMUJE ULICZNY RUCH!

Wally, Wenda i Szczek są w tym tygodniu na drodze do wielkiej przygody, gdzieś w Cesarstwie Rzymskim.

Wspaniałe! – wykrzyknął Wally, podziwiając dzieło Wendy.
– Hau! – zgodził się Szczek.
– Cóż, dziękuję – rzekła dziewczynka, uśmiechając się skromnie. – Właściwie wcale nie jestem z siebie zadowolona.
Wenda wyrzeźbiła psa gryzącego kość.
– To miał być Szczek. Wygląda nieźle, ale jest jakiś taki... bez życia – zauważyła.
– Hau? – warknął pytająco Szczek, patrząc podejrzliwie na kamiennego psa.
– Nie martw się, Szczeku. To kamień jest bez życia, nie ty! – pocieszył go Wally.
– Nie ma w tym winy Szczeka, oczywiście – wtrąciła Wenda – ale jeśli przyjrzysz się rzeźbom starożytnych Rzymian, zauważysz, że udawało im się sprawić, by ich rzeźby wyglądały dokładnie tak, jak żywi ludzie i zwierzęta.

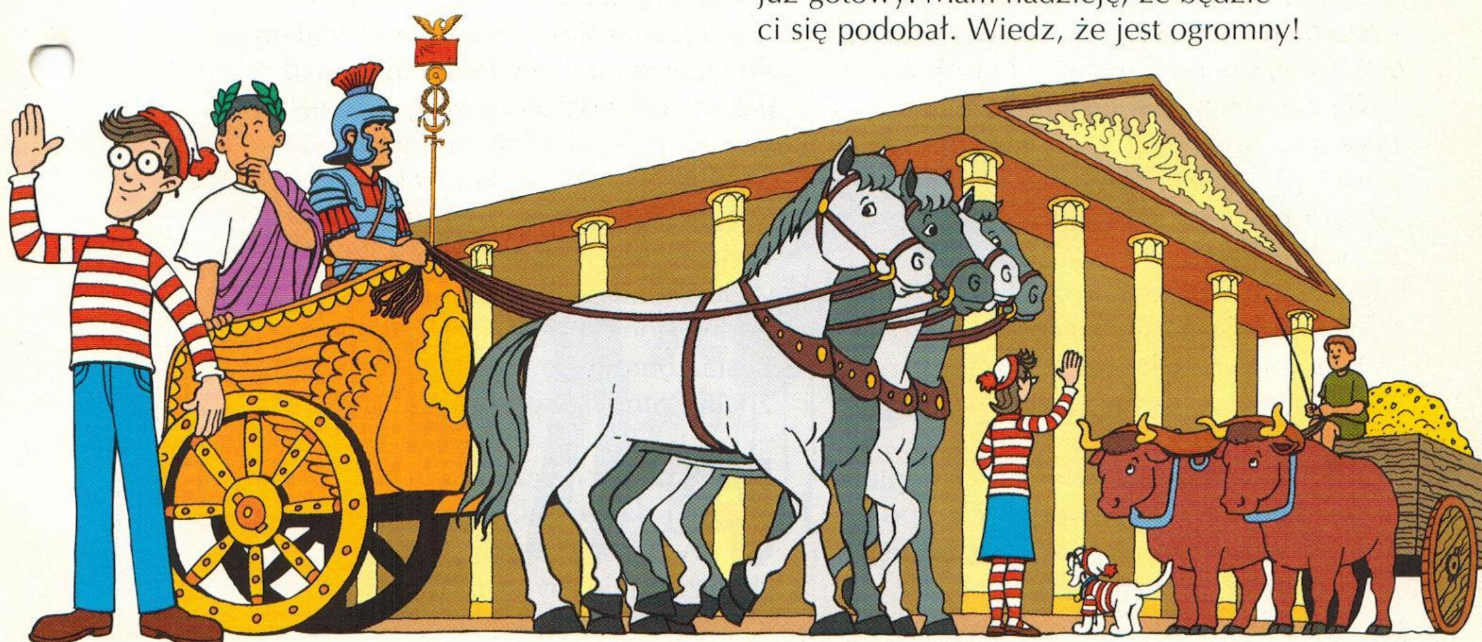
Wally kiwał ze zrozumieniem głową, podczas gdy Wenda pokazywała mu zdjęcia. Szczek spoglądał na nich spode łba, dyskretnie próbując kamienną kość.
– Przenieśmy się w czasie i poszukajmy rzymskiego rzeźbiarza. Może zdradzi ci sekret zawodu? – zaproponował Wally.
– Wspaniale! – ucieszyła się Wenda.
Przyjaciele przenieśli się więc do starożytnego Rzymu. Znaleźli się w miejscu, którego wcale nie mieli w planach. Czekali na zakorkowanym skrzyżowaniu. Stały tam muły obładowane pakunkami i ogromne woły zaprzężone do wozów pełnych różnych towarów. Byli tam ludzie na koniach, rydwany i powozy ciągnięte przez konie. Wewnątrz pojazdów siedzieli zamożni panowie oraz wykwintnie ubrane panie. Dwukołówki nadjeżdżały ze wszystkich stron, a ludzie krzyczeli i rozpychali się, aby przejść.





Wally zauważył rydwan, który utknął na samym środku skrzyżowania. Jechał nim rzymski legionista, ubrany w lśniący pancerz.
Wenda uznała, że wygląda imponująco.
– Droga dla prefekta! – krzyczał głośno jakiś żołnierz w błyszczącej zbroi.
Wally pomyślał przez chwilę.
– Zobaczmy, jak możemy pomóc – powiedział, po czym wyjawił Wendzie i Szczekowi swój plan.
Chłopiec stanął pośrodku drogi po jednej stronie skrzyżowania z podniesioną ręką, a Wenda zrobiła to samo po drugiej stronie. Prowadzący rydwany i inne pojazdy byli tak zaskoczeni widokiem wyróżniających się biało-czerwonych ubrań naszych przyjaciół, że wszyscy stanęli nieruchomo i gapili się na nich.
Wally przepuścił kilka rydwanów ze swojej strony i dał znak Szczekowi.
Piesek pobiegł do Wendy i zaszczekał, żeby powiadomić ją, że może przepuścić kilka pojazdów ze swojej strony.
W krótkim czasie trójka przyjaciół przywróciła na drodze porządek i ruch potoczył się już bez przeszkód.

Piękny rydwan, który wcześniej zauważył Wally, zatrzymał się.
– Witaj, nieznajomy! Jestem Marek Appiusz, prefekt tego miasta.
– A ja jestem Wally – odpowiedział chłopiec. – A to moi przyjaciele: Wenda i Szczek. Właśnie tu przyjechaliśmy.
– Wielkie dzięki za dokonanie tego, co mnie nigdy się nie udało – powiedział prefekt. – Tak wiele ludzi chce tu przyjeżdżać i korzystać z łaźni, że ruch jest nie do opanowania. Czy wy również przybyliście do nas, aby się wykąpać?
– Nie – wyjaśniła Wenda. – Jesteśmy wielbicielami rzymskiej sztuki. Przybyliśmy, żeby przyjrzeć się pracy kilku waszych wielkich rzeźbiarzy.
Prefekt był zachwycony. – Ogromnie mi miło – rzekł. – Tak się składa, że właśnie jadę obejrzeć nową rzeźbę, do której pozowałem. Czy chcielibyście się przyłączyć? Słyszałem, że artysta znakomicie uchwycił podobieństwo.
Przyjaciół nie trzeba było dwa razy prosić. Wskoczyli do rydwanu prefekta, a woźnica wkrótce zatrzymał się przed pracownią rzeźbiarza Caiusa Angelisa.
– Bądź pozdrowiony, Caiusie Angelisie!
– Witaj, Marku Appiuszu! Twój posąg jest już gotowy. Mam nadzieję, że będzie ci się podobał. Wiedz, że jest ogromny!





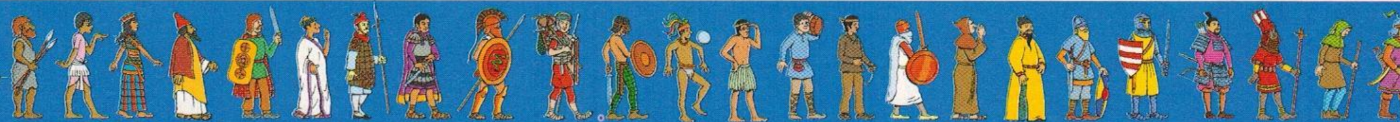
Rzeczywiście był duży, a podobieństwo okazało się niezwykłe. Kamienny mężczyzna, odziany w togę, miał władczy wyraz twarzy. Jego głowę zdobił wieniec z laurowych liści. Stał, trzymając rękę w górze na znak pozdrowienia. Drugą dłoń opierał na wysokości talii. Postać była tak realna w każdym szczególe, że Wenda z wrażenia nie mogła wykrztusić ani słowa – po prostu zaniemówiła z zachwytu.

W końcu jednak doszła do siebie i odważyła się spytać Caiusa Angelisa, jak sprawił, że załamania togi wyglądają miękko i spływają tak naturalnie. Wally natomiast zainteresował się miejscem, w którym artysta chciał postawić posąg.
– Zamierzałem postawić go przy forum, tak by wszyscy kupcy z targu i ich klienci byli pod jego bacznym spojrzeniem!
– Hmm – zadumał się Wally. – Kiedy patrzę na pozę, w jakiej uwieczniono prefekta, przychodzi mi do głowy pewna myśl. Czy mógłbym coś zasugerować?
Marek Appiusz pilnie słuchał, gdy Wally tłumaczył mu, o co chodzi. Powoli jego twarz rozjaśniła się w uśmiechu. Przez kilka dni robotnicy wykonywali plan Wally'ego. W tym czasie Wally i Szczek zdążyli obejrzeć wiele cudownych miejsc. Wykąpali się w słynnych rzymskich łaźniach, odwiedzili teatr, znów wzięli kąpiel, podziwiali akwedukt i ponownie się wykąpali. Szczek nigdy dotąd nie pływał tak wiele! Wenda cały czas spędzała w pracowni, rozmawiając z mistrzem Caiusem Angelisem. Rzeźbiarz był zachwycony, że ma aż tak uważną słuchaczkę.

Wreszcie nadszedł czas odsłonięcia posągu. Prefekt przyjechał po Wally'ego, Wendę i Szczeka swym rydwanem! Z trudem przedzierali się zatłoczonymi drogami do głównego skrzyżowania w mieście. Zgromadził się tam tłum oczekujący na uroczystość. Ludzie, zaintrygowani, czekali, by zobaczyć rzeźbę artysty. Wcześniej, przed ustawieniem pomnika, widzieli, jak instalowano jakiś dziwny mechanizm...

Prefekt stanął obok rzeźby zakrytej wielkim płótnem. Podniósł rękę w geście pozdrowienia, a tłum uciszył się, by nie uronić ani jednego słowa.
– Bądźcie pozdrowieni, obywatele! Dziękuję, że przybyliście, aby być świadkami ofiarowania darów, które pozostawię temu miastu. Pierwszy to ten posąg – Marek Appiusz jednym ruchem ściągnął płachtę i odsłonił rzeźbę. Rozległy się oklaski. Prefekt powtórnie podniósł dłoń i ludzie znów uciszyli się.
– Drugim darem jest rozwiązanie problemów z ruchem ulicznym. Każdy doskonale wie, ile czasu i wysiłku kosztuje przedzieranie się przez to ruchliwe skrzyżowanie.
– Pomysł zawdzięczamy Wally'emu – wskazał dłonią chłopca.
Wszyscy spojrzeli na Wally'ego z podziwem i szacunkiem.
– A oto rozwiązanie naszych kłopotów! – to mówiąc, gubernator pociągnął drążek znajdujący się u podstawy pomnika. Ku zdziwieniu tłumu posąg obrócił się wokół swojej podstawy. Tu, gdzie wcześniej znajdował się jego przód, teraz był bok.
– Jego zadaniem będzie kierowanie ruchem ulicznym – wyjaśnił prefekt.
– Gdy zbliżając się do niego, zobaczycie podniesioną rękę, zatrzymacie się. Kiedy postać obróci się i nie będziecie widzieć znaku „Stop", wtedy możecie jechać.

Pomysł rzeczywiście był i prosty i skuteczny. Tłum wiwatował. Wszyscy ustawili się na skrzyżowaniu, by wypróbować nowy



system. Specjalnie przeszkoleni żołnierze poruszali dźwignią i ruch płynął przez skrzyżowanie szybko i gładko.
– Dziękuję ci, Wally – rzekł Marek Appiusz. – Rzymianie upamiętnią i ciebie, i twój pomysł.
Prefekt wspiął się na rydwan i pomknął do swojej willi po drugiej stronie miasta. Przyjaciele już wychodzili, kiedy Wally obrócił się do Wendy.
– Cieszę się, że rozwiązaliśmy ten problem z kierowaniem ruchem. A czy ty nauczyłaś się czegoś od mistrza Caiusa?
– Tak – odparła Wenda. – Ale nawet pamiętając wszystko, czego mnie nauczył, musiałabym starać się całe życie, zanim stałabym się choć w połowie tak dobra jak on. Myślę, że jednak pozostanę przy fotografowaniu, w końcu to jest sztuka naszych czasów!

KONIEC

W CZĘŚCI 11. WALLY I PRZYJACIELE BIORĄ UDZIAŁ W ZAWODACH ŁUCZNICZYCH.



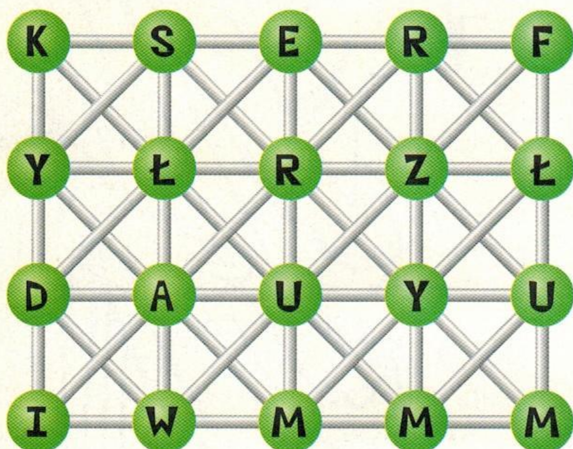


ŁAMIGŁÓWKI Z PRZESZŁOŚCI

MAM NADZIEJE, ŻE PODOBAŁ SIĘ WAM MARSZ PO CESARSTWIE RZYMSKIM? TERAZ PORA NA ZAGADKI!

Rzymska linia życia

Ukryto tu 6 słów. Zaczynają się od kółek na zewnątrz. Odkryj je, poruszając się po liniach prostych. Powodzenia!



W ciepłej łaźni cień się ściele, jakże miłe te kąpiele





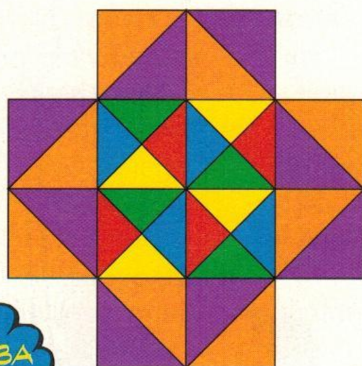


Twarze słów

Oto znani Rzymianie i ważny budowniczy cesarstwa. Czy już wiecie, o jakich ludzi chodzi?

Mozaikowy zamęt

Ile kwadratów możecie znaleźć na tej ślicznej, kolorowej mozaice?



Kto antyczne niszczy mury, nie uniknie awantury!

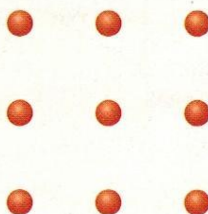
- JAKA JEST LICZBA MNOGA OD SŁOWA MUZYCY?

- ORKIESTRA.



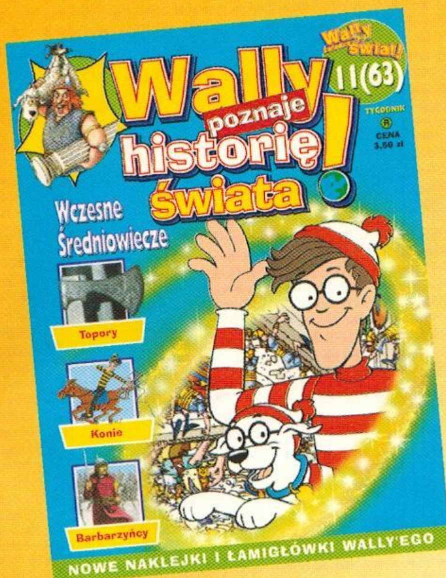
Prosta droga

Rzymianie byli mistrzami w budowaniu prostych dróg. Czy możecie połączyć te kropki czterema prostymi liniami, bez odrywania ołówka od papieru?



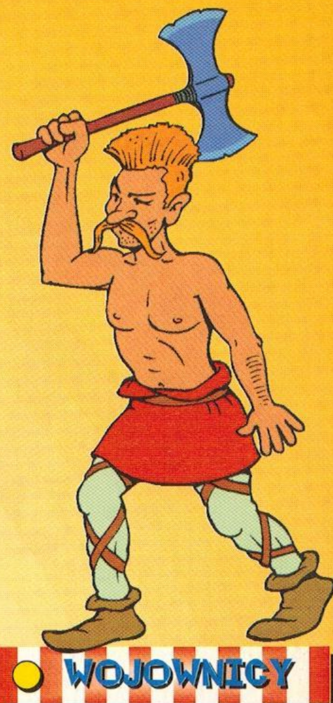
Wytęż wzrok

Odszukajcie osiem różnic między dwoma trębaczami wojskowymi. Nie dmijcie w tryumfalne trąby, póki nie będziecie pewni!



Za tydzień Wally wkracza w

CZASY ŚREDNIOWIECZA

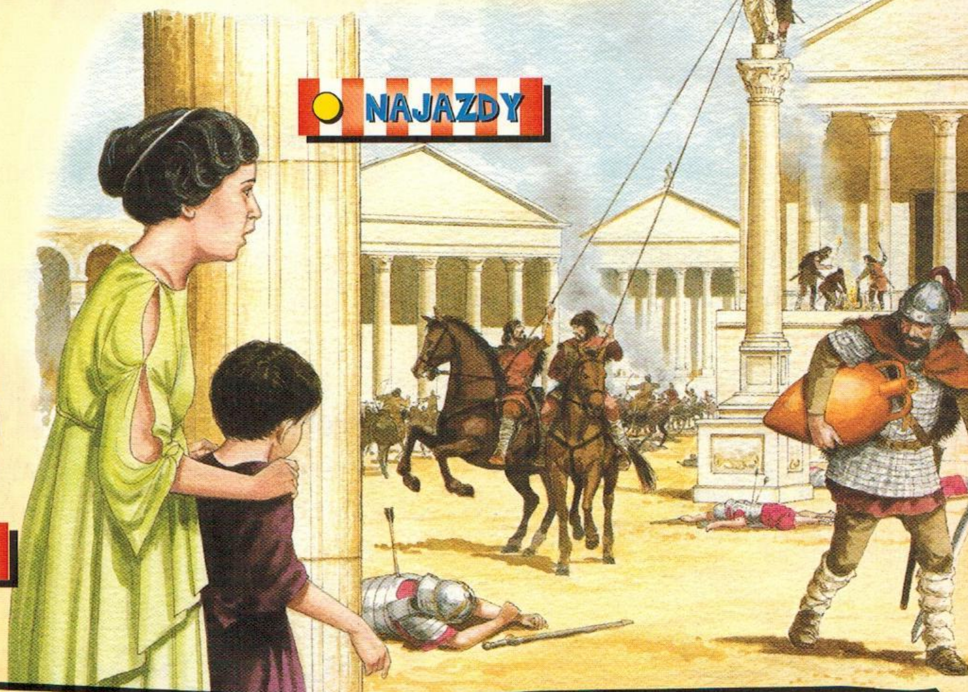


- DOWIEMY SIĘ, DLACZEGO UPADŁO CESARSTWO RZYMSKIE
- POZNAMY GROŹNEGO ATTYLĘ
- POJEDZIEMY DO BIZANCJUM
- STOCZYMY BITWĘ Z DZIKIMI BARBARZYŃCAMI



Oraz

WIĘCEJ DARMOWYCH NAKLEJEK
I NOWE WSPANIAŁE ŁAMIGŁÓWKI





Wydawnictwo: GE Fabbri Phoenix Sp. z o.o.
Adres redakcji: 50-079 Wrocław, ul. Ruska 41/42
Tel. (071) 344 77 75, fax 344 79 84
Redaktor naczelna: Małgorzata Pędziwiatr
Z-ca red. naczelnego: Violetta Nowakowska
Opracowanie graficzne: Jola Kłosowicz
Redaktor techniczny: Mariusz Bryjak
Korekta: Elżbieta Niegoda i Waldemar Spallek
Kolportaż: Andrzej Grzebyk
Zamówienia na egzemplarze archiwalne przyjmujemy wyłącznie na kartkach pocztowych.

ISBN 83-910481-1-X, 83-87911-64-X [cz. 10 (62)]

ATLAS:
otrzymasz go w prezencie wraz z numerem pierwszym WALLY POZNAJE HISTORIĘ ŚWIATA. Znajdziesz w nim ilustracje z całego świata, a także nieocenione informacje przydatne do zadań domowych. Są w nim obrazki słynnych budowli, zwierząt, a także mieszkańców świata.

NAKLEJKI:
w każdym numerze znajdziesz komplet darmowych naklejek do atlasu. Gdzie je naklejać? To proste! Numer naklejki odpowiada pustej kratce w atlasie.

Oprócz naklejek z numerami, otrzymasz naklejki z reprezentantami różnych epok. Dostaniesz też zabawne naklejki Wally`ego, które możesz przykleić tam, gdzie chcesz.

SEGREGATOR:
pierwszy z czterech segregatorów otrzymasz z numerem drugim, w którym Wally cofa się w czasy faraonów. Każdy z numerów jest dziurkowany, tak więc łatwo wpiąć go do segregatora. Dzięki niemu cały zbiór nie będzie się niszczyć, a ty szybko znajdziesz potrzebny numer.

Historyczny quiz Wally'ego



CZY ZNACIE PRAWIDŁOWE ODPOWIEDZI NA TE PODCHWYTLIWE PYTANIA, MOI KOCHANI?

1 Najdalej na północ wysunięty punkt Cesarstwa Rzymskiego to:

a) wał Hadriana,
b) pal Adriana,
c) wał Hannibala.



2 Gdzie uczył się Eneasz?

a) w Troi,
b) w Grecji,
c) w Rzymie.



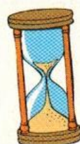
3 Bogaci Rzymianie ozdabiali ściany domów:

a) fraszkami,
b) freskami,
c) mozaiką.



4 Jak nazywał się szyk bojowy rzymskich legionistów?

a) testudo
b) treska,
c) testator.



5 „Muł Mariusza" był:

a) zwierzęciem jucznym,
b) komfortowym pantoflem,
c) określeniem żołnierza.



6 Kiedy zamordowano Juliusza Cezara?

a) w prima aprilis,
b) podczas idów marcowych,
c) podczas idów majowych.

7 Akwedukt był długim kanałem, dostarczającym:

a) elektryczność,
b) wodę,
c) gaz.



8 Ile lat służył w wojsku rzymski legionista?

a) 6 lat,
b) 16 lat,
c) 26 lat.





9 Słynne powiedzenie Cezara to:

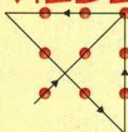
a) „Nie chcę, ale muszę",
b) „Przyszedłem, zobaczyłem, zwyciężyłem",
c) „Pomożecie? Pomożemy!".

10 Hypocaustum było:

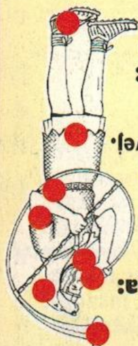
a) ogrzewaniem podłogowym,
b) stajnią,
c) fantastyczną bestią.

ODPOWIEDZI (NIE PODGLĄDAJ!)

Str. 1: Szukaj i znajdź: testudo - str. 2, wał Hadriana - str. 9, klejnot - str. 9, wahadełko - str. 12, znaki legionowe (tropajon) - str. 17. **Str. 3: Do boju!:** na obrazku jest osiem sztyletów i sześć wieńców laurowych. **Str. 4: Nieuważni żołnierze:** A - kilof, B - krótki miecz, C - sakiewkę na pieniądze. **Str. 6: Rzymskie węzły:** B i C są niezwiązane. **Str. 10-11: Dla uważnych:** Wally schował się w lewym górnym rogu. Dwóch pryskających Rzymian - jeden jest na lewo od dwóch panów w beczce; drugi po prawej pod wypływającą wodą. Dwie łodzie o pasiastych żaglach znajdują się na dole, dokładnie pod rzeźbą skoczka do wody. Podwodny gimnastyk stoi na dnie pośrodku. Kaczka zagnieździła się na hełmie Rzymianina na dole po prawej. Brodaty „wieszak na ręczniki" stoi nad kaczką. Tajemniczy fragment został wycięty znad „wieszaka". Okopcony człowiek stoi na dole po lewej. **Str. 13: Rozsypane kostki:** akwedukt, fontanna, trotuar, beton, kanał.



Str. 15: Zabawne freski: atrium, arena. **Str. 20: Rzymska linia życia:** fresk, Rzym, idy, muł, wał, mur. **Twarze słów:** cesarz, Brutus, Hadrian. **Mozaikowy zawrót głowy:** 27 kwadratów. Prosta droga- rozwiązanie jest po lewej. **Wytęż wzrok:** 8 różnic pokazaliśmy po prawej. **Historyczny quiz Wally'ego:** 1a, 2a, 3b, 4a, 5c, 6b, 7b, 8b, 9b, 10a.



ODPOWIEDZI (NIE PODGLĄDAJ!)

Str. 1: Szukaj i znajdź: testudo - str. 2, wał Hadriana - str. 9, klejnot - str. 9, wahadełko - str. 12, znaki legionowe (tropajon) - str. 17. **Str. 3: Do boju!:** na obrazku jest osiem sztyletów i sześć wieńców laurowych. **Str. 4: Nieuważni żołnierze:** A - kilof, B - krótki miecz, C - sakiewkę na pieniądze. **Str. 6: Rzymskie węzły:** B i C są niezwiązane. **Str. 10-11: Dla uważnych:** Wally schował się w lewym górnym rogu. Dwóch pryskających Rzymian - jeden jest na lewo od dwóch panów w beczce; drugi po prawej pod wypływającą wodą. Dwie łodzie o pasiastych żaglach znajdują się na dole, dokładnie pod rzeźbą skoczka do wody. Podwodny gimnastyk stoi na dnie pośrodku. Kaczka zagnieździła się na hełmie Rzymianina na dole po prawej. Brodaty „wieszak na ręczniki" stoi nad kaczką. Tajemniczy fragment został wycięty znad „wieszaka". Okopcony człowiek stoi na dole po lewej. **Str. 13: Rozsypane kostki:** akwedukt, fontanna, trotuar, beton, kanał.

Str. 15: Zabawne freski: atrium, arena. **Str. 20: Rzymska linia życia:** fresk, Rzym, idy, muł, wał, mur. **Twarze słów:** cesarz, Brutus, Hadrian. **Mozaikowy zawrót głowy:** 27 kwadratów. **Prosta droga**- rozwiązanie jest po lewej. **Wytęż wzrok:** 8 różnic pokazaliśmy po prawej. **Historyczny quiz Wally'ego:** 1a, 2a, 3b, 4a, 5c, 6b, 7b, 8b, 9b, 10a.

